Colloquium 2(62)/2026
ISSN 2081-3813, e-ISSN 2658-0365
CC BY-NC-ND.4.0
DOI: http://doi.org/10.34813/26coll2026

RODZINY OSÓB POZBAWIONYCH WOLNOŚCI JAKO RODZINY W KRYZYSIE ZŁOŻONYM

Prisoners families as families in complex crisis

Sonia Dzierzyńska-Breś
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
e-mail: sonia.d@amu.edu.pl
ORCID 0000-0002-7722-4753

Streszczenie

Na sytuację pozbawienia wolności członka rodziny można spojrzeć jak na proces, który składa się z sekwencji zdarzeń rozciągniętych w czasie. Od popełnienia przestępstwa, poprzez skazanie, odbywanie kary, aż po powrót do społeczeństwa. Każde z nich oddziałuje na swoich uczestników przynosząc kolejne problemy i wyzwania. Powstały w ten sposób kryzys można określić mianem wieloproblemowego kryzysu chronicznego lub kryzysu złożonego. Niestety w literaturze tematu trudno znaleźć badania, które w sposób holistyczny spojrzałyby na cały proces „uwięzienia", pokazując, w jaki sposób rodziny osób pozbawionych wolności na poszczególnych jego etapach pokonują problemy, adaptują się do sytuacji oraz obierają strategię działania. W niniejszym artykule zostaną zaprezentowane rozważania, które na podstawie pogłębionej analizy dotychczasowych badań spróbują ukazać poszczególne etapy procesu uwięzienia, przez jakie przechodzi rodzina własna skazanych mężczyzn, czyli ich partnerki i dzieci.

Słowa kluczowe: kryzys złożony, rodziny osób pozbawionych wolności, strategie radzenia sobie.

Abstract

One can look at incarceration as a process that consists of a sequence of events stretched over time. From committing a crime, to being convicted, serving a sentence, and returning to society. Each of these affects its participants, bringing further problems and challenges. The resulting crisis can be referred to as a multi-problem chronic crisis or a complex crisis. Unfortunately, it is difficult to find studies in the literature on the subject that take a holistic look at the entire process of "imprisonment", showing how the families of prisoners at its various stages overcome problems, adapt to the situation and adopt a strategy of action. The article will present considerations that, on the basis of an in-depth analysis of existing research, will try to show the different stages of the imprisonment process that the family of convicted the men, i.e. their partners and children, go through.

Keywords: complex crisis, family of prisoners, coping strategy.

Wprowadzenie

O rodzinie w kryzysie najczęściej mówi się w momencie gdy zmaga się ona ze stanem nasilania się zaburzeń w relacjach zarówno wewnątrz, jak i tych zewnątrzrodzinnych, których nie jest w stanie własnymi siłami pokonać (Nowak, 2011, s. 48). Pozbawienie wolności jest sytuacją, która wymaga istotnych zmian w mechanizmach funkcjonowania rodziny i w tym wyraża się jej najbardziej kryzysowy charakter. Jego występowanie pozostaje poza kontrolą jednostek, odmienia historię i bieg życia. Pociąga za sobą zmiany dotyczące tożsamości; wymaga na nowo zdefiniowania ról w rodzinie i społeczeństwie oraz nadania sensu temu, co się wydarzyło. W przypadku rodzin osób będących w izolacji penitencjarnej, na naturalne kryzysy związane z rozwojem oraz cyklami życia nakładają się kryzysy nienormatywne wywołane faktem dokonania przestępstwa przez bliskiego, jego skazaniem i powrotem do domu.

Sytuację „pozbawienia wolności" można rozpatrywać jako proces. Jego początek ma miejsce jeszcze w okolicznościach sprzed popełnienia przestępstwa. Następnie przechodzi przez fazy: od dokonania przestępstwa, ujawnienia sprawcy, po aresztowanie, aż do rozprawy sądowej, skazania i izolacji penitencjarnej. Całość wieńczy powrót partnera/rodzica do domu oraz jego readaptacja. Podczas każdego z wyżej wymienionych etapów rodzina doświadcza niestabilności w zakresie funkcjonowania wewnątrzrodzinnego i społecznego, realizacji zadań, potrzeb oraz ról społecznych. Wszystko to bezpośrednio wpływa na dobrostan członków rodziny. Towarzyszące temu okoliczności, np. zainteresowanie mediów, rozpad rodziny, utrata pracy czy samodzielne rodzicielstwo, mogą dodatkowo nasilać poczucie wstydu i napiętnowania. Naukowcy są zgodni co do tego, że uwięzienie bliskiej osoby jest doświadczeniem złożonym i wieloaspektowym (Arditti, 2005; Coundry i Scharff-Smith, 2019).

Niniejszy artykuł ma charakter przeglądowy. Autorka rozważa potencjalne fazy procesu uwięzienia pod kątem możliwych problemów i czynników, które mogą okazać się istotne z punktu „radzenia sobie" bliskich z zaistniałą sytuacją. Kontekstem rozważań jest sytuacja, kiedy na karę pozbawienia wolności został skazany mężczyzna – partner i ojciec. W tym obszarze istnieje najwięcej dowodów naukowych wskazujących na to, jak w obliczu uwięzienia zmienia się funkcjonowanie rodziny. Literatura dobrana na potrzeby artykułu zawiera doniesienia z badań, które analizują uwięzienie przynajmniej na jednym z wymienionych w nim etapów. Wyboru dokonano za pomocą serwisów i wyszukiwarek naukowych: Google Schoolar, Web of Science, Scopus, Academia.edy, Research Gate. Dodatkowo spośród zagranicznych autorów uwzględniono tych, którzy od wielu lat zajmują się badaniami nad rodzinami osób pozbawionych wolności i są uznawani za światowych ekspertów w tej dziedzinie. Wykluczono opracowania, które łącznie traktują fazy aresztowania oraz pobytu w zakładzie karnym i nie uwzględniają ich odmiennej charakterystyki.

Kryzys złożony rodziny w sytuacji pozbawienia wolności

Złożoność zjawisk kryzysowych powoduje, że są one przedmiotem rozważań różnorodnych obszarów nauk społecznych i humanistycznych. Zgodnie z definicją słownikową kryzys (łac. *crisis*, gr. *krisis* – rozstrzygniecie, przesilenie) to stan nierównowagi mający znaczenie przełomowe, zwrotne (Płużek, 1997). Termin „kryzys" nadużywany przez środki masowego przekazu, które odnoszą go typowo do tragicznych wydarzeń, powoduje, iż nabrał pesymistycznego i pejoratywnego znaczenia. Natomiast etymologia tego słowa odnosi je do ludzkiej sprawczości, łącząc z czasownikami: „rozstrzygać", „ decydować" oraz „sądzić" (*Słownik wyrazów obcych PWN*, s. 404). „Radzenie sobie" z kryzysem ma o wiele większe możliwości stania się „szansą" w sytuacji, kiedy jednostka otrzyma wsparcie emocjonalne od rodziny, przyjaciół, społeczności lub też skorzysta z pomocy profesjonalistów. Badania m.in. Boyden i Mann (2005), Masten, (2001, 2014) udowodniły, że procesy rezyliencji, oznaczające zdolność radzenia sobie, zachodzą w obliczu niesprzyjających okoliczności, takich jak wojny, naturalne katastrofy, przemoc w rodzinie, ubóstwo, choroby psychiczne w rodzinie czy pobyt bliskiej osoby w zakładzie karnym.

W biegu ludzkiego życia pojawia się wiele wydarzeń, które prowadzą do utraty równowagi. Kryzys tworzą zarówno czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Rozpatruje się go w zależności od kontekstu społecznego, w którym się wydarzył, zaangażowanych w niego uczestników, a także fazy jego rozwoju. Ten moment zwrotny w sensie zagrożenia najczęściej dotyka te z rodzin, których umiejętności radzenia sobie są niewystarczające. Spowodowane jest to niskimi kompetencjami społecznymi członków rodziny, ich brakami lub niedostatkami w wiedzy, wadliwym przebiegiem procesu socjalizacji czy dysfunkcjami środowiskowymi (Nowak, 2011b). Rodzina nie istnieje w próżni. W obliczu trudnych wydarzeń istotną rolę odgrywa społeczność, środowisko kulturowe oraz przekonania, które w jego obrębie są powielane i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Trudno zrozumieć, w jaki sposób rodziny radzą sobie z kryzysem bez odwołania się do ich doświadczeń w szerszym kontekście społeczno-kulturowym, który może te procesy zarówno wspierać, jak i hamować.

Kryzysy dotykające rodziny osób pozbawionych wolności generują trudne sytuacje z tendencją do nawarstwiania się problemów (Nowak, 2011b). Na proces wymierzania sprawiedliwości należy spojrzeć całościowo, nie tylko jak na niekorzystne wydarzenie przynoszące same negatywne skutki. Spojrzenie na kryzys jak na szansę nie oznacza nieobecności dysfunkcji. „Radzenie sobie" jest zjawiskiem wieloaspektowym, osiąganym na wiele sposobów. Wzorce radzenia sobie są wytworem zróżnicowanych elementów sytuacyjnych oraz specyficznych cech wydarzenia, jakim jest cały proces związany z wymierzaniem sprawiedliwości. Mają one wpływ na efektywność zastosowanych strategii. Rodzina może zastosować zupełnie inne strategie zaradcze w obliczu aresztowania członka rodziny, podczas jego procesu oraz w fazie powrotu do

społeczeństwa. Również w obrębie samego systemu rodzinnego, wśród jego członków sposoby na zaadaptowanie się do sytuacji mogą od siebie znacząco odbiegać.

Funkcjonowanie rodzin osób pozbawionych wolności nie jest wprost zależne od samego faktu izolacji penitencjarnej, lecz od sposobów radzenia sobie z kryzysem złożonym. Doświadczenie uwięzienia ma charakter wielowymiarowy i osadzone jest w szerszym kontekście społecznym, ekonomicznym i relacyjnym, który współkształtuje sytuację rodziny. Jak wskazuje podejście ekologiczne, skutki izolacji penitencjarnej należy analizować na wielu poziomach: od relacji wewnątrzrodzinnych, przez środowisko lokalne, aż po uwarunkowania instytucjonalne i kulturowe (Arditti, 2005) . Oznacza to, że sama izolacja stanowi jedynie jeden z elementów układu czynników ryzyka, które obejmują również m.in. ubóstwo, napiętnowanie społeczne, reorganizację ról rodzinnych czy ograniczony dostęp do wsparcia. Uwięzienie wiąże się z szeregiem negatywnych konsekwencji dla rodziny, takich jak traumatyczna separacja, pogorszenie relacji rodzic–dziecko, niestabilność opieki czy ryzyko dezintegracji systemu rodzinnego (Arditti, 2005). Jednak ich rzeczywisty przebieg i nasilenie zależą od sposobu, w jaki rodzina interpretuje sytuację oraz jakie strategie radzenia sobie uruchamia. Z perspektywy teorii stresu i radzenia sobie kluczowe znaczenie ma zdolność rodziny do reorganizacji swoich zasobów, redefinicji ról oraz utrzymania podstawowych funkcji opiekuńczych i emocjonalnych (Patterson, 2002).

Ponadto doświadczenie uwięzienia można rozpatrywać jako formę społecznego cierpienia, które obejmuje nie tylko osobę osadzoną, lecz także jej bliskich, wpływając na ich dobrostan psychiczny, relacje społeczne oraz sytuację ekonomiczną (Arditti, 2012) . Skutki te nie mają jednak charakteru jednolitego, lecz są zróżnicowane w zależności od dostępnych zasobów oraz jakości relacji rodzinnych i wsparcia społecznego. W konsekwencji to nie sama izolacja penitencjarna, lecz sposób radzenia sobie z kumulacją stresorów decyduje o poziomie adaptacji rodziny. W tym ujęciu sytuacja rodzin osób pozbawionych wolności powinna być interpretowana jako kryzys złożony, w którym nakładają się liczne czynniki ryzyka, a proces przystosowania ma charakter dynamiczny i długotrwały. Ostateczny poziom funkcjonowania rodziny jest efektem równoważenia czynników ryzyka i ochronnych oraz zdolności systemu rodzinnego do adaptacyjnej reorganizacji w zmieniających się warunkach.

Sytuacja prekryzysowa.

Analiza dostępnej literatury tematu (Arditti, 2005; Condry i Smith, 2019; Codd, 2007, 2008; Comfort, 2008; Murray i Farrington, 2008; Cieślikowska-Ryczko, 2020; Dzierzyńska-Breś, 2016; Szczepanik i Miszewski, 2016) wyraźnie pokazuje, iż rodziny te nie stanowią homogenicznej grupy. Tym samym złożone uwarunkowania kulturowo-społeczne stanowią kontekst wyznaczający odmienność doświadczanych przez nie problemów, strategii i sposobów radzenia sobie oraz reakcji społecznej widowni na

zaistniałą sytuację (Szczepanik i Miszewski, 2016) oraz wpływają na to, z jakim wyposażeniem rodzina wkroczy w sytuację kryzysową. Nie ma jednak badań, które pokazałyby, jak funkcjonowała rodzina przed całym procesem „uwięzienia" oraz jak wpłynęło to na obrane przez nią strategie radzenia sobie w jego trakcie. Można jedynie przypuszczać, jakie czynniki mają tu istotny wpływ. Murray i Farrington (2008), poddali analizie to, w jaki sposób rodzicielskie uwięzienie może wpływać na ścieżki życiowe dzieci. Wyróżnili cztery grupy teorii: społecznego uczenia się, napięcia, naznaczenia społecznego i traumy. Rozważania nad nimi pozwalają nakreślić szeroki obraz tego, jak potencjalnie wygląda sytuacja rodziny z czasów przed skazaniem.

Teoria społecznego uczenia się wyjaśnia, dlaczego rodzicielskie uwięzienie może powodować u dzieci antyspołeczne zachowania. Uważa się, że potomstwo osób pozbawionych wolności jest bardziej skłonne do naśladowania antyspołecznych zachowań swoich rodziców. Wyniki dwóch longituidalnych badań: Cambridge Delinquency Studies (Farrington, 2003) oraz Great Smoky Mountains Study (Costello i in., 1996) wskazują, że dzieci osób pozbawionych wolności w porównaniu do rówieśników są bardziej narażone na szkodliwe i nieumiejętne praktyki rodzicielskie. Zatem można ostrożnie wnioskować, iż w części rodzin już wcześniej występowały problemy w tej sferze. Wiedząc o tym, co je powoduje, można uznać, że ich odwrotność czyli kompetencje wychowawcze, bezpieczna rodzinna atmosfera, brak przemocy czy dobre rodzinne relacje będą zasobami użytecznymi podczas trudnego czasu rozłąki.

Teoria napięcia odnosi się do kapitału społecznego (Hagan i Dinovitzer, 1999). Straty ekonomiczne oraz ubogie zaplecze społeczne wpływają na strategię radzenia sobie rodziny. Stanowią czynnik ryzyka kontynuowania przestępczej drogi przez dzieci. Skazany zostaje pozbawiony wolności, natomiast jego rodzina w dłuższej perspektywie może zostać skazana na biedę. Uwięzienie powoduje bowiem obniżenie dochodu oraz występowanie trudności materialnych (Szczepanik i Miszewski, 2019), jednak w dłuższej perspektywie czasowej nie tyle zmienia status ekonomiczny rodziny, co go utrwala (Szczepanik i Miszewski 2019, s. 75). Dlatego tak istotnym dla działań profilaktycznych jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, jak przed uwięzieniem wyglądała sytuacja ekonomiczna rodziny.

Wykształcenie partnerek osób pozbawionych wolności, ich pozycja zawodowa oraz różnorodny podział ról w rodzinie istotnie wpływają na obierane strategie radzenia sobie z kryzysem (Dzierzyńska-Breś, 2016, s. 53–57). Stabilność w tym zakresie nie wymusza drastycznych zmian dotychczasowych ról, tak jak wówczas, gdy funkcjonowanie kobiety w rodzinie ogranicza się tylko do tradycyjnie ujętej wizji żony i matki. Dotychczasowa głowa rodziny sama staje się osobą uzależnioną od pomocy innych. To teraz ona musi zadbać nie tylko o potrzeby swojego partnera, ale również zabezpieczyć byt pozostałych członków rodziny. Umiejętność samodzielnego funkcjonowania kobiet i ich życiowa sprawczość łagodzi skutki kryzysu spowodowanego uwięzieniem. Napięcie w sferze finansowej bezpośrednio przekłada się na napięcie w obszarze opieki nad

dziećmi. Osoby, które ją przejmują, często doznają silnego stresu. Zakłóca to jej sprawowanie. Jak to przekłada się na sytuację przed uwięzieniem? Rodzina utrzymująca silne i przyjacielskie więzi z bliskimi może w sytuacji kryzysowej liczyć na ich pomoc, zwłaszcza w zakresie opieki nad dziećmi oraz długofalowego wsparcia finansowego. Sieć zaufanych relacji stanowi wówczas istotne źródło wsparcia emocjonalnego i materialnego.

Według teorii stygmatyzacji rodziny skazanych są narażone na naznaczenie społeczne oraz wykluczenie (Barczykowska, 2008, Dzierzyńska-Breś, 2016, s. 60). Analizując przebieg życia osób pozbawionych wolności, można dostrzec doświadczenia wykluczenia społecznego występujące jeszcze przed popełnieniem przestępstwa (Williams i in., 2012). Obraz rodzin pochodzenia osób skazanych, jaki wyłania się z literatury przedmiotu, jest niekorzystny (Dzierzyńska-Breś, 2016, s. 49). Rodziny te charakteryzują się multiproblemowością oraz wielopokoleniowym, złożonym kryzysem. Do najczęściej wskazywanych problemów należą konflikty rodzinne, uzależnienia, przemoc oraz niski status społeczno-ekonomiczny. Warunki, w jakich przebiegała socjalizacja przyszłych skazanych, cechowały się brakiem stabilizacji, chaotycznością funkcjonowania oraz trudnościami w realizacji podstawowych funkcji rodziny. Czynniki te mogły stanowić istotne podłoże procesów prowadzących do społecznego wykluczenia.

Ostatnia z grup teorii to teorie traumy, które swój początek mają w teorii przywiązania Johna Bowlbiego. Jedno z ich najważniejszych ustaleń dotyczy tego, że: „im dłuższe i im częstsze rodzicielskie uwięzienie, tym bardziej prawdopodobne jest to, iż dziecko powtórzy los uwięzionego rodzica" (Murray i Farrington, 2008, s. 172). Frekwencja pobytu rodziców w zakładach karnych jest również wskaźnikiem odzwierciedlającym ich antyspołeczne postawy. Stąd warto przyjrzeć się, jak w rodzinie wygląda historia przestępczości i pobytów w izolacji penitencjarnej. Czy dana rodzina po raz pierwszy ma do czynienia z wymiarem sprawiedliwości? Czy zdarzało się to już wielokrotnie?

Adaptacja do sytuacji pozbawienia wolności członka rodziny rozpoczyna się już na tym etapie. Czynniki różnicujące doświadczane problemy to: status społeczny, płeć, wcześniejsze doświadczenia z wymiarem sprawiedliwości, sytuacja finansowa, jakość relacji oraz organizacja funkcjonowania rodziny. To w tych obszarach będą znajdowały się zasoby, na których członkowie rodziny będą budowali strategie radzenia sobie z kryzysem. Im bardziej rodzina jest wyczerpana skutkami długoletnich problemów, tym tych zasobów mniej, co przekłada się na nieefektywność podejmowanych prób wyjścia z niego.

Popełnienie przestępstwa, zatrzymanie i aresztowanie – fazy przedprocesowe

Obecność członków rodziny podczas zatrzymania może być traumatycznym doświadczeniem dla każdej ze stron, pozostawiającym głębokie ślady w psychice. Na jego odbiór wpływa szereg czynników: okoliczności, zachowanie służb oraz samego zatrzymanego, informacje, jakie są przekazywane rodzinie oraz to, czy traktowani są z szacunkiem i troską. Gdy zatrzymanie nie przebiega pomyślnie, to okres towarzyszący dalszym etapom – ewentualnemu aresztowaniu oraz osadzeniu w areszcie śledczym – staje się czasem wielkiego chaosu i destabilizacji (Roberts i in., 2014). Im bardziej sytuacja ta jest dla rodziny nagła, nieoczekiwana i im mniejszą szansę mieli, żeby się na nią przygotować, tym większy jej potencjał traumatyzujący.

Również brak udziału w zatrzymaniu członka rodziny jest przeżyciem trudnym. Kontekst, w jakim rodzina otrzyma tę informację, jest istotny. Sposób przekazu, jego miejsce i treść, a przede wszystkim nadawca, czyli osoba, z ust której członkowie rodziny dowiadują się o zdarzeniu, ma istotny wpływ na ich reakcję (Boswell i Wedge, 2007). Condry (2007) w swoich badaniach zapytała krewnych osób skazanych za poważne przestępstwa o to, w jakiej sytuacji dowiedzieli się o zatrzymaniu. Część z nich była obecna w trakcie tego wydarzenia, inni zostali poinformowani podczas rozmowy telefonicznej, wizyty policji, od pracowników socjalnych, z doniesień medialnych czy nawet od samych ofiar (Condry, 2007). Niektóre z rodzin decydują się potem zachować taką wiadomość w tajemnicy. Nie przekazują jej dalej, ani dzieciom, ani dalszym krewnym, tworząc rodzinny sekret, który niejako staje się brzemieniem. Dzieli on rodzinę na dwie grupy: tych, którzy wiedzą i muszą pilnować, by sekret nie wyszedł na jaw, oraz pozostających w niewiedzy, doświadczających napięcia w relacjach, którego źródła nie są świadomi.

Zatrzymanie bywa porównywane do sytuacji, gdy dziecko staje się świadkiem przemocy lub napadu na rodzica (Boswell i Wedge 2007, s. 62). Bartlett i in. (2018) zgłębiali doświadczenia mężczyzn pozbawionych wolności związane z samym momentem zatrzymania. Badania te miały charakter jakościowy. Próba badawcza była mała i liczyła 34 uwięzionych ojców. Prawie połowa z nich została zatrzymana w swoim rodzinnym domu, w dziesięciu przypadkach obecne był dzieci. Większość z zatrzymań została dokonana w obecności dużej liczby policjantów, przy użyciu środków przymusu bezpośredniego oraz broni. Taki widok jest traumatycznym przeżyciem zarówno dla samego dziecka, jak i pozostałych członków rodziny.

Dla dorosłych krewnych często to zatrzymanie jest chwilą, podczas której dowiadują się, że bliska im osoba popełniła przestępstwo. Sytuacja ta wiąże się z ogromnym szokiem, z którym ciężko im sobie poradzić. Żona skazanego, zapytana o moment zatrzymania męża, odpowiedziała: „Grunt osunął mi się spod nóg. W jednym momencie chciało mi się śmiać, bo myślałam, że to żart i zaraz mnie obudzą, oraz płakać, bo

miałam wrażenie, że nasze życie właśnie się kończy" (nieopublikowane notatki z badań własnych). W badaniu Condry (2007, s. 40) krewni opisywali odczucie szoku i nierealności jako coś powszechnego. Nawet pomimo tego, że ich wiedza na temat przestępczej działalności członka rodziny bywała różna, to samo zatrzymanie było punktem zwrotnym w trajektorii życia: „ (…) katastrofalne przerwanie, które (…) pozostawiło po sobie zniszczenia". U niektórych osób szok ten przejawiał się w postaci objawów somatycznych: „ Zmroziło mnie, nie mogłam się ruszać" (partnerka skazanego, lat 29), „Coś mi usiadło na klatce i nie mogłam złapać oddechu" (żona skazanego, lat 37) (nieopublikowane notatki z badań własnych).

Kryzysowi związanemu z sytuacją zatrzymania towarzyszy szok i niedowierzanie. Jest on tym większy, im mniej styczności rodzina miała z wymiarem sprawiedliwości. Odczucia te są obecne również na dalszych etapach procesu uwięzienia, podczas usłyszenia wyroku skazującego i na początkowym etapie pobytu w zakładzie karnym. Einat i in. (2013) zauważyli, że skutki tego początkowego szoku utrzymują się długo po jego wystąpieniu. Bliscy osób pozbawionych wolności nawet dwa lata po całym wydarzeniu mówili o negatywnym wpływie tego zdarzenia na ich życie oraz wskazywali na długotrwałe jego skutki.

Tymczasowe aresztowanie jest trudnym okresem dla rodziny (Smith, 2014; Boswell i Wedge 2007). Zrozumienie zasad panujących w areszcie, formalności oraz natłok zadań do wykonania w związku z tą sytuacją jest przytłaczający dla osób, które po raz pierwszy się w niej znalazły. Często towarzyszy temu szok, który nie minął po zatrzymaniu, destabilizacja życia rodzinnego i stres związany z jego reorganizacją (Smith, 2014, s. 115). Brytyjskie badania Codd (2008, s. 52) dowiodły, że początkowy okres pobytu w areszcie śledczym wiąże się z problemami finansowymi rodziny, dezorientacją oraz niepewnością. Bliscy nie wiedzą, co teraz się wydarzy. Czy to tylko przejściowy kryzys i zaraz wszystko wróci do normy, czy też stan, który potowarzyszy im dłużej i będzie związany z dramatycznymi zmianami w ich dotychczasowym funkcjonowaniu. Ile będzie to trwało? Bez tak podstawowych informacji trudno zorganizować codzienne życie oraz cokolwiek zaplanować. Trwa się w zawieszeniu.

Wiele z dostępnych badań nie uwzględnia różnic pomiędzy aresztowaniem a skazaniem, traktując obydwa jako jeden etap (Condry i Smith, 2019). Jest to błąd. Fazy te znacznie się od siebie różnią. Aresztowaniu towarzyszy niepewność, co często zaburza próby przywrócenia stabilności w rodzinie. Trudno też o widzenia, niektórzy aresztowani nie widzą swoich dzieci przez cały okres pobytu w izolacji i mają z nimi znacznie utrudniony kontakt. W fazie skazania rodziny wiedzą już, na jak długo zostaną rozdzielone. Zaczynają reorganizować swoje codzienne życie, wpisując w nie rytm widzeń. W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności dzieci mogą spędzać czas z uwięzionym rodzicem, a w wielu kwestiach zakłady karne starają się poszerzyć zakres i liczbę tych wizyt, m.in. oferując widzenia rodzinne (Condry i Smith, 2019). W fazie przedprocesowej nie ma możliwości elastycznego dostosowana reguł do sytuacji życiowej

osoby aresztowanej. Panują tu jasne i sztywne zasady, wręcz uniemożliwiające kontakt ze światem zewnętrznym. Nic dziwnego zatem, że więźniowie i ich rodziny opisują tę fazę jako szczególnie trudną (Condry i Smith, 2019).

Smith (2006) w swoich rozważaniach zauważył, że izolacja związana z aresztowaniem i wynikający z tego minimalny dostęp (lub jego brak) do znaczących kontaktów społecznych naraża osoby aresztowane na szereg negatywnych konsekwencji, takich jak m.in. zaburzenia lękowe czy depresja. Oczywistym jest, że takie efekty przekładają się na funkcjonowanie więźniów w roli partnerów i rodziców. Specyficzne surowe prawa i reguły charakteryzujące fazę przedprocesową mają istotne znaczenie dla rodzin więźniów oraz tego, w jaki sposób będą one radziły sobie z kryzysem na tym początkowym etapie.

Proces i pobyt w zakładzie karnym.

O tym, jak funkcjonuje rodzina w trakcie procesu karnego bliskiej osoby, wiadomo stosunkowo niewiele. Badania prezentowane w literaturze przedmiotu koncentrują się przede wszystkim na zagadnieniach rodzinnych i opiekuńczych, rzadziej zaś na konsekwencjach postępowania karnego dla członków rodziny oskarżonego. Trudno odnaleźć opracowania poświęcone funkcjonowaniu rodziny na tym etapie procesu uwięzienia. Dostępne są natomiast poradniki praktyczne zawierające wskazówki dotyczące zachowania w sądzie, przebiegu rozprawy czy zasad obowiązujących na sali sądowej. Brakuje jednak badań naukowych ukazujących doświadczenia rodzin w tym okresie. Można przypuszczać, że etap ten wiąże się z niepewnością i oczekiwaniem na rozstrzygnięcie sprawy oraz wymiar kary. Nadal niewiele wiadomo jednak o sposobach funkcjonowania rodzin w tym czasie oraz o strategiach radzenia sobie, jakie wówczas podejmują.

Natomiast to, co dzieje się już po ogłoszeniu wyroku, w fazie wykonywania kary, zostało bardzo dobrze opisane w literaturze (np. Comfort, 2008; Codd, 2008; Eddy i Poehlman-Tynan, 2019). Na tym etapie skupili się naukowcy, próbując wyjaśnić, w jak sposób uwięzienie wpływa na rodziny. Doka (1989) w swoich badaniach starał się zrozumieć, jak wygląda wewnętrzne życie rodziny skazanego. Termin, który według niego najlepiej oddaje ich stan, to żałoba pozbawiona praw (*disenfranchised grief*). Używa się go wówczas, gdy osoba lub osoby, które mierzą się ze stratą, nie mogą o niej mówić publicznie. Ich ból nie jest wspierany przez społeczeństwo. Jest nieuprawniony oraz nieuznawany. Dobrze oddaje to wypowiedź dwunastoletniego chłopca, którego ojciec przebywa w zakładzie karnym: „ Powiedziałem o ojcu swojej wychowawczyni. Usłyszałem, że nie powinienem się smucić, tylko cieszyć, że jest w więzieniu” (nieopublikowane notatki z badań własnych autorki). Uwięzienie bywa określane jako społeczna śmierć osoby, która nadal pozostaje przy życiu. Jej bliscy mogą doświadczyć głębokiego poczucia straty. Wrogie, nieprzychylne lub obojętne postawy społeczne tylko

potęgują ból z nią związany. „Śmierć" partnera/ojca wówczas jest opłakiwana w izolacji (Walsh, 1998). Termin ten nie odnosi się jednak do sytuacji, gdy nieobecność skazanego przyniosła rodzinie ulgę i radość z powodu braku domowego tyrana.

W przypadku dzieci, zwłaszcza tych młodszych, kwestionowana jest ich zdolność do zrozumienia społecznej żałoby. Jest to też powód, dla którego nie stwarza im się możliwości jej przeżycia. Sack, Seidler i Thomas trafnie zauważyli, że społeczeństwo nie oferuje dzieciom więźniów żadnych środków racjonalizacji lub uzasadnienia ich straty (za: Arditti, 2005, s. 253).

U pozostawionego samego sobie z trudnymi emocjami dziecka może dojść do odwrócenia się od akceptowanych społecznie norm i internalizacji przestępczych zachowań (Barczykowska, 2008, s. 346). Pomimo braku społecznego uznania tego rodzaju żałoby oraz instytucjonalnej niewidzialności dzieci osób pozbawionych wolności, gdy otrzymują one wystarczającą troskę i bezpieczną atmosferę, by mogły przeżyć ten proces, zaczynają w sposób świadomy mówić o nieobecności rodzica (Arditii, 2003). Pomimo izolacji skazany ojciec może nadal wypełniać swoją rolę i uczestniczyć w życiu potomstwa.

Jeśli spojrzymy na kryzys jak na zagrożenie, to pozbawiona praw żałoba zaostrza problemy i reakcje emocjonalne osób w niej pogrążonych. Ta intensyfikacja ma swoje korzenie we wstydzie związanym z pozbawieniem praw do naturalnych ludzkich reakcji, takich jak np. żal (Doka, 1989). Społeczeństwo nie postrzega bliskich osób pozbawionych wolności jako cierpiących. Czasem oni sami nie dają sobie przyzwolenia do przeżycia żałoby, biorąc na siebie odpowiedzialność za zbrodnie swojego krewnego. Lowenstein (1986) stwierdził, że uwięzienie członka rodziny tworzy tymczasowe, mimowolne gospodarstwo domowe z jednym rodzicem. Mimowolność w innych kontekstach często spotyka się ze współczuciem i wsparciem. „Więziennej wdowie" zwykle odmawia się tych rzeczy. Jak trafnie zauważyła Arditti, bycie nią jest jak „pójście na pogrzeb, w którym nikt nie uczestniczy" (Arditti, 2005, s. 254). Ma to swoje uzasadnienie. Rodziny skazanych nie są uważane za niewinne, domniemywa się, że mają świadomość nielegalnych i bezprawnych działań swojego krewnego. Przestępstwo i kara za nie rozciąga się na całą rodzinę. Jak trafnie ujęła to w swojej kampanii społecznej organizacja Children of Prisoners Europe: „To nie nasza zbrodnia, ale wciąż nasza kara" (Children of Prisoners Europe). Status samotnego rodzica w tej sytuacji przestaje być postrzegany przez społeczeństwo jako mimowolny, uważa się go za dobrowolny i zasłużony.

By wesprzeć rodziny w poradzeniu sobie z kryzysem na tym etapie, należy zrozumieć, jak szczególnie ważne w odniesieniu do uczucia straty i stygmatyzacji jest miejsce odwiedzin: zarówno w aresztach, jak i zakładach karnych. Rodziny spędzają w nich mnóstwo czasu i to jedyna przestrzeń, w której mogą spędzać go wspólnie. Czasami przez długie lata. To, co rodzinne, przeplata się tu z tym, co więzienne (Condry i Smith, 2019). Miejsca widzeń to również miejsca interakcji z personelem więziennym czy

z innymi rodzinami oczekującymi na wizytę. Tu bliscy skazanych wymieniają się swoimi doświadczeniami, niezależnie od pochodzenia, statusu czy środowiska, w którym żyją (Arditti, 2003).

Więzienie przenika codzienność rodziny. Charakter reżimu więziennego, przepisy i praktyki dotyczące form kontaktu mają ogromne znaczenie. Dla tych z rodzin, które próbują utrzymać łączność, zakład karny staje się „domowym satelitą" (Comfort, 2008, s. 99). W zależności od polityki karnej danego kraju, wszystko, począwszy od rodzinnych posiłków, przez wspólne uroczystości, na kontaktach intymnych kończąc, może mieć w nim miejsce. Zasady, przepisy prawa, kultura więziennego życia w połączeniu z innymi czynnikami, takimi jak np. odległość zakładu karnego od domu mogą w mniejszym lub większym stopniu uniemożliwiać utrzymywanie znaczących związków. Czasami po prostu kontakt ustaje, rodziny rozpadają się. Foster i Hagan (2015, s. 137) te różnorodne zasady i reguły sklasyfikowali jako „reżimy wykluczające" lub „reżimy włączające". W zależności od przyjętej polityki karania przez państwa, te pierwsze obejmują takie praktyki karne, jak np. prawo *tree strikes and you are out* czy zniesienie zwolnienia warunkowego. Do tych drugich należy wsparcie socjalne lub prorodzinna polityka karna.

Utrudniony kontakt w okresie uwięzienia powoduje jeden z największych kryzysów rodzinnych. Wizyta u uwięzionego członka rodziny ma wpływ na życie wewnętrzne rodziny, ponieważ odzwierciedla niejednoznaczny charakter straty dla rodzin dotkniętych uwięzieniem (Condry i Smith, 2019). Z jednej strony skazany jest fizycznie nieobecny w domu, a z drugiej cały czas jest w nim obecny, choćby w rytuałach rodzinnych czy dialogach („Jak tata wróci, to zrobi z tobą porządek", „Tato byłby na Ciebie zły, jak pojedziemy na widzenie, to wszystko mu powiem"). Niejednoznaczna strata jest druzgocąca, pozostaje nieokreślona i niepotwierdzona. Bariery związane z odwiedzinami mogą ponadto podważać jakąkolwiek terapeutyczną wartość odwiedzin dla członków rodziny i potencjalnie zaostrzyć traumę związaną ze stratą.

Jarzębińska (2020) dokonała jakościowej analizy treści forów internetowych dla partnerek osób pozbawionych wolności. Interesowały ją m.in. trudności, które przeżywały matki, planując wizytę dziecka u ojca przebywającego w placówce penitencjarnej oraz sposoby radzenia sobie z nimi. Dla większości badanych była to pierwsza tego typu wizyta, a ich wpisy dotyczyły głównie kryteriów, które należy spełnić, by widzenie mogło dojść do skutku. Inne problemy dotyczyły sposobu realizacji widzeń oraz trudnego w odczuciach kobiet kontaktu z personelem więziennym. Z referowanych w postach historii wyłaniały się rodziny o skomplikowanej strukturze z licznymi konfliktami i trudnościami w funkcjonowaniu. Dominował pogląd, iż najlepszym sposobem radzenia sobie z obawami związanymi z widzeniem w zakładzie karnym jest po prostu złożenie takiej wizyty. Jak twierdzi Jarzębińska: „Choć w dyskusji zidentyfikowano głównie pozytywne, wręcz entuzjastyczne wypowiedzi odnośnie do odbytych widzeń, warto uwzględnić, że percepcja wydarzenia jest indywidualna. Zależy od osobistych

oczekiwań, porządku wewnętrznego jednostki penitencjarnej, nastawienia pracowników ochrony i działu penitencjarnego itp." (Jarzębińska, 2020, s. 135–151).

Mowen i Visher (2016) w swoim badaniu przyjrzeli się 676 osadzonym z Teksasu w okresie do 30 dni przed wyjściem na warunkowe zwolnienie oraz dwa do pięciu miesięcy po opuszczeniu zakładu karnego. Te osoby, które podczas swojego okresu odbywania kary zgłaszały dobre rodzinne relacje i stały kontakt, mogły po wyjściu liczyć na wsparcie bliskich. Ci z badanych, których kontakty z rodziną był znikomy, a relacje trudne, nie otrzymali pomocy po zwolnieniu. Ta druga grupa tłumaczyła swoją obecną rodzinną sytuacje licznymi „barierami", które napotkali w trakcie uwięzienia. Zaliczyli do nich: umieszczenie w placówce zbyt odległej od miejsca zamieszkania, restrykcyjne zasady odwiedzin oraz doświadczenie przez bliskich nieprzyjemności podczas widzenia (Mowen i Visher, 2016, s. 513).

W zakładzie karnym nie ma miejsca, by przyjrzeć się procesowi odwiedzin z perspektywy bliskich skazanego. Ich potrzeby w tym względzie nie są brane pod uwagę, pomimo iż uznaje się ich ważną rolę w procesie resocjalizacji (Condry i Smith, 2019). Parkes i Donson (2018) przyglądali się rodzinom, a zwłaszcza dzieciom odwiedzającym ojców w zakładach karnych w Irlandii. Stwierdzili, iż dominującą perspektywą organizacji odwiedzin jest funkcja zabezpieczająca, jaką spełnia zakład karny. W tym kontekście nie jest zaskakujące, że członkowie rodzin „gubią się w procesie". Nie są uznawani za posiadaczy praw wymagających instytucjonalnego podejścia, które odpowiada na ich godność i potrzeby (Parkes i Donson, 2018, s. 206). Polityka więzienna, zasady jej reżimu, a nawet i obiekty: budynki zakładów karnych oraz pomieszczenia odwiedzin, same w sobie komplikują lub wręcz przerywają rodzinne kontakty. Są istotnymi mediatorami wpływu uwięzienia na rodziny, często ignorowanymi przez badania ilościowe (Condry i Smith, 2019). Sami osadzeni deklarują, jak trudne są widzenia. Nie chcą narażać członków swojej rodziny, wobec których mają poczucie winy, na złe warunki odwiedzin oraz trud z nimi związany (Condry i Smith, 2019).

Hutton (2018) opisuje sposób, w jaki rodziny więźniów są postrzegane i traktowane podczas wizyt w zakładzie karnym jako „prawnie usankcjonowany stygmat". Według niego w praktykach instytucjonalnych traktuje się je jako odrębną grupę, z natury niegodną zaufania, o potencjalnie przestępczych skłonnościach. Taka etykieta jest wręcz przyzwoleniem na ich dyskryminowanie. Staje się to szczególnie widoczne przy porównaniu, w jaki sposób podczas wizyt traktowani są bliscy skazanych, a jak inne grupy odwiedzające z urzędu. Widać to szczególnie po sposobie traktowania i przeszukiwania obu grup (Hutton, 2018, s. 236). Comfort zauważyła, że wieloletni kontakt rodziny z instytucją penitencjarną wywiera na nią znaczący wpływ. Zjawisko to nazwała *secondairly prizonized*, co w polskiej literaturze w artykule R. Szczepanik i K. Miszewskiego (2016, s. 61) zostało przetłumaczone jako efektywne współuwięzienie. Partnerka/dzieci skazanego, pomimo że nie popełnili przestępstwa, podlegają surowym praktykom i procedurom zakładu karnego. To doświadczenie braku możności

decydowania o sobie oraz wstydu rodzi poczucie braku sprawczości, nieufności w stosunku do personelu więziennego oraz wycofania ze społecznych aktywności (Szczepanik i Miszewski, 2016, s. 62). Jak zauważył Ambrozik (2016), pomimo możliwości kontaktu z rodziną i tkwiącym w nim potencjale, nie do końca spełnia on swoje reintegracyjne i resocjalizacyjne funkcje. Według niego problem tkwi w tym, iż „te kontakty są pozostawione same sobie (…) podlegają wyłącznie działaniu żywiołowych i przypadkowych czynników i sytuacji je stanowiących" (Ambrozik, 2016, s. 117).

Według Kulety i Trzópka (2003, s. 121–145), niezależnie od tego, czy okoliczności kryzysu, który pojawił się w rodzinie mają swoje źródła w nagłych, traumatycznych zdarzeniach czy w długotrwałych okolicznościach, odbierane są przez członków rodziny jako nieprzewidywalne, a czasem niemodyfikowalne. Stanowią zagrożenie dla funkcjonowania systemu rodzinnego. Dlatego tak ważna jest kwestia, w jaki sposób bliscy skazanego i on sam spostrzegają tą sytuację. Jaki nadają jej sens. To od tego zależy, jaką postać przybierze kryzys (Machel, 2014). Czy będzie motorem zmiany dotychczasowych motywacji, sposobów zachowania, interpretowania rzeczywistości, czy wręcz przeciwnie – pogłębi problemy i trudności występujące w rodzinie?

Powrót do domu

Liczne badania wskazały na wsparcie rodziny jako na istotny czynnik efektywności procesu resocjalizacji (m.in. Maldonado, 2006; Rocque i in., 2013; Visher i Travis, 2003, Machel, 2014). Może ono mieć wieloraki charakter: 1) praktyczny, w postaci mieszkania, odzieży, żywności lub pieniędzy; 2) poradniczy, w odniesieniu do pracy lub edukacji; 3) wsparcia emocjonalnego, związany z poczuciem opieki i więzi lub bezpośredniej opieki nad osobami zmagającymi się z chorobą fizyczną lub psychiczną po zwolnieniu (Condry i Smith, 2019). Jednakże wyniki badań pokazują, że silne relacje rodzinne w momencie wejścia do zakładu karnego wcale nie przekładają się automatycznie na pozytywne wyniki resocjalizacji po zwolnieniu. To raczej wzmocnienie tych więzi przez cały okres kary pozbawienia wolności ma trwały wpływ na zmniejszenie ryzyka ponownego popełnienia przestępstwa (Brunton-Smith i McCarthy, 2017, s. 14; Machel, 2014). Markson i in. (2015) stwierdzili, że wspierające relacje rodzinne podczas odbywania wyroku pozwalały przewidywać pozytywne efekty u skazanego w zakresie znalezienia zakwaterowania, abstynencji od alkoholu i narkotyków po zwolnieniu. Badane osoby po wyroku deklarowały, że radzą sobie z procesem readaptacji nie dlatego, ze ich rodzina roztacza nad nimi kontrolę i parasol ochronny, ale daje im wsparcie emocjonalne oraz społeczne, w wyniku którego oni sami są w stanie sprostać napotkanym trudnościom. Rodzina ich nie wyręcza, ale motywuje w samodzielnym funkcjonowaniu (Condry i Smith 2019).

Prawie dwie dekady temu Codd (2007) pisała o „ponownym odkryciu" znaczenia więzi rodzinnych w obszarze odstąpienia od przestępczości. Doprowadziło to do

szeregu działań mających na celu uczynienie więzień bardziej przyjaznymi dla rodzin. Jednak takie inicjatywy również spotkały się z krytyką. Według Codd rodziny powinny być wspierane dla ich własnego dobra, a nie jako instrumenty polityki karnej. Nie mogą one ponosić odpowiedzialności za udaną resocjalizację i reintegrację więźniów. Jest to dodatkowe brzemię dla bliskich borykających się z kryzysową sytuacją. Często to kobiety obarczane są „brzemieniem odpowiedzialności" za utrzymanie rodziny, opiekę nad dziećmi oraz dodatkowo udany proces resocjalizacji partnera. Oczekuje się od nich wsparcia, ale same go nie otrzymują (Codd, 2007).

Przy rozpatrywaniu sytuacji skazanych istotne jest zrozumienie złożoności ich życia rodzinnego. Prócz bezpośredniego wpływu uwięzienia, rodziny te mogą zmagać się z innymi problemami, takimi jak choroby psychiczne, nadużywanie substancji czy przemoc. Wszystko to znacząco wpływa na sposób, w jaki rodzina doświadcza uwięzienia, oraz na to, jak przyjmie swojego bliskiego po odbyciu kary. Rodriguez (2016) zauważył, że istnieje potrzeba zidentyfikowania, które z wyzwań, z jakimi mierzą się rodziny – osobistych, kulturowych i strukturalnych – stanowią bariery utrudniające korzystanie z dostępnej pomocy. H. Machel (2014) wyróżnił trzy rodzaje więzi rodzinnych występujących pomiędzy skazanymi mężami a ich żonami: brak więzi, więź przeciętną oraz więź silną. Charakter i siła tych więzi mają istotny wpływ nie tylko na funkcjonowanie skazanego w zakładzie karnym, lecz także na efektywność jego readaptacji społecznej. Silna więź rodzinna sprzyja bowiem odbudowywaniu życia w społeczeństwie (Machel, 2014, s. 52).

Moment zwolnienia jest czasem, w którym relacje rodzinne stają się szczególnie podatne na kryzys (Wildeman i Western, 2010). Reintegracja relacji rodzinnych wiąże się z szeregiem wyzwań, m.in. z negocjacjami ról i pozycji w rodzinie, wcześniej wykreowanymi pośrednio przez zakład karny. Comfort (2018) badała wyzwania związane z powrotem ex-skazanego do domu. W szczególności zainteresowały ją zmiany w dynamice relacji pomiędzy obojgiem płci. Więzienie wymaga od skazanych i ich partnerek wprowadzenia szczególnych form męskości/kobiecości, które zmieniają się w fazie readaptacji:

> Rozumienie przez mężczyzn i kobiety tego, co oznacza „bycie mężczyzną" zmienia się, obejmując zachowania, które są szczególnie trudne do osiągnięcia przez mężczyzn z historią skazań. Powoduje to głębokie niezadowolenie, jakie odczuwają obie strony z powodu nieosiągnięcia tego wzorca, co przekłada się na konflikt w związku. (Comfort, 2018, s. 74)

Doświadczenia rodzin związane z powrotem skazanych różnią się w zależności od rodzaju czy długości wyroku. Powtarzające się krótkie pobyty partnera/ojca w zakładzie karnym oraz ciągły nadzór formalny i społeczny są wyjątkowo destabilizujące i odmienne od tych trudności, które pojawiają się wraz z dłuższym pobytem w więzieniu lub długoterminowym odbywaniem kary (Comfort, 2016). Inną kwestię stanowi nakładanie ograniczeń, tak jak np. w przypadku przestępców seksualnych. W badaniu Condry (2007) krewni poważnych przestępców obawiali się, w jaki sposób umieszczenie

krewnego w rejestrze przestępców seksualnych wpłynie na ich anonimowość i dalsze życie. Zgłaszali trudności w ponownym połączeniu się jako rodzina oraz braku dostępnego wsparcia. W dłuższej perspektywie krewni martwili się, co powiedzą dzieciom lub nawet przyszłym wnukom, gdy dorosną (Condry, 2007).

Faza powrotu partnera/ ojca z zakładu karnego do domu jest badawczo zaniedbana, zwłaszcza na naszym rodzimym gruncie. Przede wszystkim wynika to z problemów związanych ze zbieraniem danych, które pozwoliłyby na przyjrzenie się rodzinie w perspektywie longituidalnej. Ponadto, co wynika z praktyk penitencjarnych, bliscy skazanych nie ufają instytucji, dlatego często nie godzą się oni na uczestnictwo w badaniach.

Zakończenie

Spojrzenie na rodziny osób pozbawionych wolności jako na rodziny w kryzysie złożonym jest użyteczną perspektywą pod wieloma względami. Wskazuje zarówno na zagrożenia, ale i na szanse, w obliczu których stoi rodzina. Z jednej strony zwraca uwagę, w jaki sposób uwięzienie bliskiego uszczupla ludzkie i społeczne zasoby, a z drugiej pozwala uchwycić czynniki ochronne, które kształtują rezyliencję. Rezyliencja oznacza odporność oraz zdolność do kreatywnego radzenia sobie nawet wśród złożonych kryzysów, przeszkód oraz trudności związanych z uwięzieniem (Walsh, 1998).

Ponieważ rodziny osób pozbawionych wolności nadal pozostają grupą niedostatecznie zbadaną na wszystkich etapach uwięzienia, wciąż niewiele wiadomo o sposobach radzenia sobie stosowanych przez ich członków oraz o czynnikach sprzyjających skutecznemu przezwyciężaniu przeciwności. Nie jest również jasne, które z tych czynników wyznaczają trajektorie życiowe pozwalające uniknąć negatywnych konsekwencji związanych z pobytem partnera lub rodzica w zakładzie karnym, a które zwiększają ryzyko powielania podobnych wzorców życiowych. Jak ujął to Cyrulnik: przeciwieństwem rezyliencji jest powtarzanie (Cyrulnik, 2011). Dlatego też, wychodząc od założenia przyjętego w niniejszym artykule, należy uznać, że funkcjonowanie rodzin osób pozbawionych wolności nie jest bezpośrednio determinowane samym faktem izolacji penitencjarnej bliskiego, lecz procesami radzenia sobie z kryzysem złożonym, który pojawia się w związku z tą sytuacją. Z tego względu wsparcie oraz działania interwencyjne kierowane do rodzin powinny być realizowane równolegle z oddziaływaniami prowadzonymi wobec skazanego, na każdym etapie procesu uwięzienia.

BIBIOGRAFIA

Ambrozik, W. (2016). *W stronę uspołecznienia systemu oddziaływań*. Oficyna Wydawnicza Impuls.

Arditti, J. (2005), Families and incarceration: an ecological approach. *Families in Society: the Journal of Contemporary Human Services*, *86*(2), 251–260. https://www.doi.org/10.1606/1044-3894.2460

Arditti, J. A. (2012). *Parental incarceration and the family: Psychological and social effects of imprisonment on children, parents, and caregivers*. New York University Press. https://doi.org/10.18574/nyu/9780814708057.001.0001

Barczykowska, A. (2008). Sytuacja życiowa rodzin osób pozbawionych wolności. W: L. Golińska, B. Dudka (red.), *Rodzina i praca z perspektywy wyzwań i zagrożeń* (342–352). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Bartlett, T. S., Flynn C. A., Trotter, C. J. (2018). They didn't even let me say goodbye: A study of imprisoned primary carer fathers at the point of arrest in Victoria, Australia. *Child Care in Practice*, *24*(2), 115–130. https://www.doi.org/10.1080/13575279.2017.1420035

Boswell, G., Wedge, P. (2007). *Imprisoned fathers and their children*. Jessica Kingsley Publishers.

Boyden, J., Mann, G. (2005). Children's risk, resilience, and coping in extreme situations. W: M. Ungar (Ed.), *Handbook for working with children and youth: Pathways to resilience across cultures and contexts* (3–25). Sage Publications. https://doi.org/10.4135/9781412976312.n1

Brunton-Smith, I., McCarthy, D. J. (2017). The effects of prisoner attachment to family on re-entry outcomes: A longitudinal assessment. *The British Journal of Criminology*, *57*(2), 463–482. https://www.doi.org/10.1093/bjc/azv129

Children of Prisoners. (b.d.). *'Not my crime, still my sentence' A kaleidoscope for change in the pandemic world*. https://childrenofprisoners.eu/not-my-crime--still-my-sentence-a-kaleidoscope-for-change-in-the-pandemic-world/

Cieślikowska-Ryczko, A. (2020). *Rodzice więźniów. Studium doświadczeń*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Codd, H. (2007). Prisoners' families and resettlement: A critical analysis. *The Howard Journal*, *46*(3), 255–263. https://www.doi.org/10.1111/j.1468-2311.2007.00472.x

Codd, H. (2008). *In the shadow of prison: Families, imprisonment and criminal justice*. Willan Publishing.

Comfort, M. (2008). *Doing time together: Love and family in the shadow of the prison*. University of Chicago Press. https://doi.org/10.7208/chicago/9780226114682.001.0001

Comfort, M. (2016). A twenty-hour-a-day job: The impact of frequent low-level criminal justice involvement on family life. *The Annals of the American Academy of*

Political and Social Science, *665*(1), 63–79. https://www.doi.org/10.1177/0002716215625038

Comfort, M. (2018). I'm the man and he's the woman!: Gender dynamics among couples during and after prison. W: R. Condry, P. Smith (Eds.) *In Prisons, Punishment and the Family: Towards a New Sociology of Punishment?* (73–86). Oxford University Press.

Condry, R. (2007). *Families shamed: The consequences of crime for relatives of serious offenders*. Willan.

Condry, R., Smith, P. S. (2019). A holistic approach to prisoners families – from arrest to release. W: M. Hutton, D. Moran (Eds.), *The Palgrave handbook of prison and the family* (99–118). Palgrave. https://www.doi.org/10.1007/978-3-030-12744-2_6

Costello, E. J., Angold, A., Burns, B. J., Stangl, D. K., Tweed, D. L., Erkanli, A., Worthman. C. M. (1996). The Great Smoky Mountains Study of Youth. Goals, design, methods, and the prevalence of DSM-III-R disorders. *Archives of General Psychiatry*, *53*(12), 1129–1136. https://www.doi.org/10.1001/archpsyc.1996.01830120067012

Cyrulnik, B. (2011). *Rozmowy o miłości na skraju przepaści*. Czarna Owca.

Doka, K. (1989). *Disenfranchised grief: Recognizing hidden sorrow*. Lexington Books

Dzierzyńska -Breś, S. (2016). *Sytuacja społeczna rodzin osób pozbawionych wolności*. Wydawnictwo Naukowe UAM.

Eddy, M. J, Poehlmann-Tynann, J. (red). (2019). *Handbook on children with incarcerated parents: Research, policy, and practice*. Springer Nature Switzerland AG. https://www.doi.org/https://doi.org/10.1007/978-3-030-16707-3_24

Einat, T., Rabinovitz, S. (2013). A warm touch in a cold cell: Inmates views on conjugal visits in a maximum-security women's prison in Israel. *International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology*, *57*(12), 1522–1545. https://www.doi.org/10.1177/0306624X12461475

Farrington, D. (2003). Key results from the first forty years of the Cambridge Study in Delinquent Development. W: T. P. Thornberry, M.D. Krohn (Eds.), *Taking stock in delinquency. An overview of findings from contemporary longitudinal studies* (137–183). Kluwers Academic. https://doi.org/10.1007/0-306-47945-1_5

Foster, H., Hagan, J. (2015). Punishment regimes and the multilevel effects of parental incarceration: Intergenerational, intersectional, and interinstitutional models of social inequality and systemic exclusion. *Annual Review of Sociology*, *41*, 35–158. https://www.doi.org/10.1146/annurev-soc-073014-112437

Hagan. J, Dinovitzer, R. (1999). Colleteral consequences of imprisonment for children, communities and prisoners. *Crime and Justice. Prisons*, *26*, 121–162. https://doi.org/10.1086/449296

Hutton, M. (2018). The legally sanctioned stigma of prisoners families. W: R. Condry, P. Smith (Eds.), *Prisons, punishment and the family: Towards a new sociology of punishment?* (230–243). Oxford University Press. https://doi.org/10.1093/oso/9780198810087.003.0015

Jarzębińska, A. (2020). Przyczyny braku wizyt dziecka u ojca odbywającego karę pozbawienia wolności. *Wychowanie w Rodzinie 2022, 28*(3), 135–153. https://www.doi.org/10.34616/wwr.2022.3.135.153

Kuleta, M., Trzópek, T. (2003). Zmiana stylu życia jako efekt przezwyciężania kryzysu-szansa czy konieczność? W: D. Kubacka-Jasiecka, K. Mudyń (red.), *Kryzys, interwencja i pomoc psychologiczna. Nowe ujęcia i możliwości* (121–145). Wydawnictwo Adam Marszałek.

Lowenstein, A. (1986). Temporary single parenthood: The case of prisoners' families. *Family Relations, 35,* 79–85. https://www.doi.org/10.2307/584286

Machel, H. (2014). Rodzina skazanego jako współuczestnik jego resocjalizacji penitencjarnej readaptacji i reintegracji społecznej. *Resocjalizacja Polska, 7*, 45–57.

Maldonado, S. (2006). Recidivism and paternal engagement. *Family Law Quarterly, 40*, 191– 212.

Markson, L., Lösel, F., Souza, K., Lanksey, C. (2015). Male prisoners' family relationships and resilience in resettlement. *Criminology and Criminal Justice, 15*(4), 423–441. https://www.doi.org/10.1177/1748895814566287

Masten, A. (2014). Global perspectives on resilience in children and youth. *Child Development*, *85*(1), 6–20. https://www.doi.org/10.1111/cdev.12205

Masten, A. S. (2001). Ordinary magic: Resilience processes in development. *American Psychologist*, *56*(3), 227–238. https://doi.org/10.1037/0003-066X.56.3.227

Mowen, T. J., Visher, C. A. (2016). Changing the ties that bind: How incarceration impacts family relationships. *Criminology & Public Policy*, *15*(2), 503–528. https://www.doi.org/10.1111/1745-9133.12207

Murray, J., Farrington, D. (2008).The effects of parental imprisonment on children. *Crime and Justice*, *37*(1), 133–206. https://www.doi.org/10.1086/520070

Nowak, B. M. (2011). *Rodzina w kryzysie*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

Nowak, B. M. (2011b). Rodzina w kryzysie złożonym: kontekst resocjalizacyjny. *Resocjalizacja Polska*, *2*, 159–169.

Parkes, A., & Donson, F. (2018). Developing a child's right to effective contact with a father in prison – An Irish perspective. *Child Care in Practice*, *24*(2), 148–163. https://doi.org/10.1080/13575279.2017.1420039

Patterson, J. M. (2002). Understanding family resilience. *Journal of Clinical Psychology*, *58*(3), 233–246. https://doi.org/10.1002/jclp.10019

Płużek, Z. (1997). Kryzysy psychologiczne i rodzaje kryzysów osobowościowych. W: D. Kubacka-Jasiecka, A. Lipowska-Teutsch (red.), *Oblicza kryzysu psychologicznego i pracy interwencyjnej* (31–43). Wydawnictwo ALL.

Roberts, Y. H., Snyder, F. J., Finley, M. K., Griffin, A., Anderson, J., Marshall, T., Radway, S., Stack, V., Crusto, C. A. (2014). Children exposed to the arrest of a family member: Associations with mental health. *Journal Child Family Study*, *23*(2), 214–244. https://www.doi.org/10.1007/s10826-013-9717-2

Rocque, M., Bierie, D. M., Posick, C., MacKenzie, D. L. (2013). Unraveling change: Social bonds and recidivism among released offenders. *Victims and Offenders*, *8*, 209–230. https://www.doi.org/10.1080/15564886.2012.755141

Rodriguez, N. (2016). Bridging the gap between research and practice: The role of science in addressing the effects of incarceration on family life. *The Annals of the American Academy of Political and Social Science*, *665*(1), 231–240. https://www.doi.org/10.1177/00027162166334

Smith, P. S. (2014). *When the innocent are punished: The children of imprisoned parents*. Palgrave. https://doi.org/10.1057/9781137414298

Szczepanik, R., Miszewski, K. (2016). Wpływ długoterminowego uwięzienia na rodziny więźniów - stan wiedzy i zaniedbane kierunki badań. *Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja*, *30*, 53–95. http://dx.doi.org/10.19203/psir.2016.030.03

Visher, C. A., Travis, J. (2003). Transitions from prison to community: Understanding individual pathways. *Annual Review of Sociology*, *29*, 89–113. https://doi.org/10.1146/annurev.soc.29.010202.095931

Walsh, F. (1998). *Strengthening family resilience*. Guilford.

Wildeman, C., Western, B. (2010). Incarceration in fragile families. *The Future of Children*, *20*, 157–177. https://www.doi.org/10.1353/foc.2010.0006

Williams, K., Papadopoulou, V., Booth, N. (2012). *Prisoners childhood and family backgrounds. Results from the Surveying Prisoner Crime Reduction (SPCR) longitudinal cohort study of prisoners*. Ministry of Justice. https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/278837/prisoners-childhood-family-backgrounds.pdf